

Sygn. akt VIII GC 106/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Górnik

Protokolant: st.sekr.sąd. Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko M. P. (1)

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego M. P. (1)

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (powoda wzajemnego) M. P. (1) na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) (...) Bank spółki akcyjnej w W. kwotę 91261,93 CHF (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście sześćdziesiąt jeden 93/100 franków szwajcarskich) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 roku;

II. zasądza od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) kwotę 15.417 zł (piętnaście tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. oddala powództwo wzajemne;

IV. zasądza od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) kwotę 4800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wzajemnego.

Sygn. akt VIII GC 106/16

UZASADNIENIE

Powódka Bank (...) spółka akcyjna w G. wniosła 12 lutego 2016 r. pozew przeciwko M. P. (1) o zapłatę kwoty 91.261,63 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że swoje roszczenie wywodzi z zawartej z pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowy kredytu nr (...), który nie został spłacony. Na dochodzoną pozew kwotę składa się kwota 89.730,78 CHF z tytułu niespłaconego kapitału, 328,54 CHF z tytułu niespłaconych umownych odsetek kapitałowych, 1.202,61 CHF z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę od dnia 20 listopada 2015 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku (10 lutego 2016 r.).

W odpowiedzi na pozew M. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniósł pozew wzajemny żądając zasądzenia od

powódki (pозwanej wzajemnej) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty 32.567,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanej wzajemnej na rzecz powoda wzajemnego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości i opłaty skarbowej w kwocie 34 zł. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł zarzut nieważności przedmiotowej umowy kredytu jako sprzecznej z prawem i zmierzającej do obejścia prawa, a także sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, oraz zwrócił uwagę na błąd wywołany nieprofesjonalną, fałszywą polityką informacyjną banku. Ponadto pozwany zakwestionował zasadność wypowiedzenia umowy kredytu. M. P. (1) podniósł, że bank przed wypowiedzeniem umowy kredytu nie wzywał go do zapłaty, zaś podczas rozmów telefonicznych udzielał sprzecznych informacji odnośnie statusu prawnego umowy. Ponadto pozwany, oświadczeniem z 21 kwietnia 2016 r., uchylił się od skutków złożonego oświadczenia woli – zawarcia umowy kredytu – z uwagi na jego wady. Zdaniem pozwanego powódka wbrew obowiązкови umownemu nie poinformowała go o ryzyku walutowym i zataiła kto w rzeczywistości je ponosi, a jednocześnie zataiła w jaki sposób dodatkowo uzyskuje zysk, który nie wynika z umowy kredytu.

Pozwany podkreślił, że nie miał realnego wpływu na treść zawieranej umowy kredytu, albowiem powódka wszystkie dokumenty przygotowała wcześniej, zaś jego zadaniem było wyłącznie ich podpisanie, co sprzeciwia się przyjęciu, że pozwany był traktowany jak partner biznesowy i mógł negocjować warunki kredytu. Zaufanie do banku jako instytucji publicznej poskutkowało zawarciem umowy obarczonej błędem, ponieważ pozwany nie mógł mieć świadomości, że jej postanowienia będą klauzulami abuzywnymi, będą sprzeczne z prawem, lub zastosowane w celu jego obejścia, lub też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W ocenie pozwanego nie może on ponosić negatywnych konsekwencji naruszenia przez bank swoich obowiązków informacyjnych, co zarazem implikuje uznanie umowy za nieważną.

Dodatkowo pozwany wskazał, że kredyt to udostępniona do dyspozycji kredytobiorcy kwota środków pieniężnych, zaś w niniejszej sprawie przepływy w (...) były jedynie przepływami pozornymi, a w rzeczywistości miały one miejsce w PLN. Powódka nigdy nie udostępniła pozwanemu kredytu we franku, w związku z czym brak jest podstaw aby go zwracał. Nadto stoi to sprzeczności z transakcją (...), którą w istocie był udzielony kredyt, zaś forma zawarcia umowy miała na celu pominięcie reżimu (...). W ocenie pozwanego umowa jest nieważna, albowiem przekracza granice swobody umów.

Odnośnie wzajemnego pozwu, powód wzajemny podniósł, że dochodzona kwota stanowi różnicę kwoty udzielonego kredytu, a kwoty przez niego spłaconej.

Ustosunkowując się do stanowiska powoda oraz w odpowiedzi na pozew wzajemny Bank (...) spółka akcyjna podtrzymała w całości żądanie pozwu oraz wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda wzajemnego kosztów procesu. W uzasadnieniu zakwestionowała zasadność powództwa wzajemnego zgłaszając zarzut przedawnienia oraz wyjaśniła, że pozwany jest przedsiębiorcą i taki status posiadał też w dniu zawarcia umowy kredytu, a kredyt przeznaczony został na finansowanie działalności bieżącej i inwestycyjnej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nadto wcześniej zaciągał już kredyt w powodowym banku, a zatem miał wiedzę o mechanizmach funkcjonowania kredytów walutowych, ryzyku walutowym, ryzyku stopy procentowej oraz fakcie stosowania spreadu, a także sposobie ustalania kursów kupna i sprzedaży w banku. Powódka wyjaśniła mechanizm zaciągania zobowiązań kredytowych na rynku międzybankowym oraz przytoczyła przepisy oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie dopuszczalności zawierania umów kredytu denominowanych do walut obcych. W ocenie powoda klauzule kwestionowane przez pozwanego są ważne i w pełni skuteczne, zaś złożone powództwo wzajemne jest wyłącznie próbą uchylenia się od obowiązków wynikających z zawartej z powódką umowy, a także odroczenia w czasie wykonania wobec niej zobowiązania, a jednocześnie jest ono bezpodstawne z uwagi na brak interesu prawnego i przepisy ustawy antyspreadowej. Powódka podkreśliła, że kredyt został pozwanemu udostępniony i wykorzystany przy czym od dnia zawarcia umowy pozwany nie skierował do niej wniosku o dokonanie zmiany waluty kredytu. Kredytu udzielono w (...) i w takiej walucie miała odbywać się jego spłata. Również hipoteki na zabezpieczenie spłaty ustanowiono w (...), a także taką walutę wskazano w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji. W ocenie powódki umowa kredytu uwzględniała uzgodnione indywidualnie z pozwanym warunki i był on na bieżąco informowany co do jej treści i ryzyk z nią związanych. Odnosząc się do argumentacji odnośnie błędu, powódka

wskazała, że pozwany uchybił rocznemu terminowi do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli, a nadto wskazywany błąd nie dotyczył treści czynności prawnej i nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym. Jednocześnie powódka wskazała, że brak jest podstaw do kwalifikowania zawartej umowy kredytu denominowanego jako instrumentu finansowego.

Postanowieniem z 28 marca 2017 r. Sąd zawiesił postępowanie z udziałem Bank (...) spółki akcyjnej w G. (pkt I) oraz podjął postępowanie z udziałem następcy prawnego Banku (...) spółki akcyjnej w (...) Bank spółki akcyjnej w W..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2006 r. Bank (...) spółka akcyjna w G. zawarła z M. P. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowę kredytu gotówkowego nr (...). Na jej mocy bank udzielił kredytu w kwocie 196.448,00 CHF na okres od 4 lipca 2006 r. do 30 czerwca 2021 r. w celu finansowania działalności bieżącej i inwestycyjnej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Bankowi przysługiwała prowizja za udzielenie kredytu w wysokości 982,24 CHF, a oprocentowanie zostało ustalone jako suma stawki LIBOR dla terminów 1-miesięcznych z przedostatniego dnia roboczego przed uruchomieniem kredytu i stałej marży 3,20% w stosunku rocznym. Aktualizacja oprocentowania następowała co miesiąc według stawki LIBOR 1M z przedostatniego dnia roboczego przed dokonaniem zmiany.

Wypłata kredytu miała nastąpić w złotych jednorazowo na rachunek rozliczeniowy klienta prowadzony u powódki o numerze konta (...).

Pozwany został obowiązany do spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych – płatnych z dołu w miesięcznych okresach odsetkowych 30 dnia każdego miesiąca, według harmonogramu spłat stanowiącego załącznik do umowy. Spłat należało dokonywać w (...), zaś w przypadku spłat w innej walucie, do ustalenia należnych rat stosowano kursy walut obowiązujące w banku.

W § 8 umowy wskazano, że bank na wniosek kredytobiorcy może dokonać przewalutowania kredytu.

W przypadku wystąpienia zadłużenia przeterminowanego powódka została uprawniona do ustalania oprocentowania jako iloczynu stopy kredytu lombardowego NBP i współczynnika przez nią ustalanego, przy czym w dniu zawarcia umowy oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego ustalono jako 4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP, tj. 22% w stosunku rocznym.

Strony ustaliły, że zmiany warunków umowy wymagają zawarcia aneksu w formie pisemnej pod rygorem nieważności, o ile inne jej zapisy nie stanowią inaczej.

Podpisanie umowy było równoznaczne z zapoznaniem się i zaakceptowaniem jej warunków, a także postanowień „Regulaminu kredytowania Klientów Biznesowych przez Bank (...) SA”.

Wierzytelność zabezpieczono m.in. hipoteką zwykłą do kwoty 196.448 CHF oraz hipoteką kaucyjną do kwoty 106.082 CHF ustanowionymi na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego.

Dowód: - umowa kredytu ekspres kapitał z 3 lipca 2006 r. (k. 10-16);

- oświadczenie M. P. o ustanowieniu hipotek (k. 378);

- wydruk KW nr (...) (k. 380-384) .

Pozwany miał możliwość negocjacji warunków umowy kredytu przed jej zawarciem.

Dowód: - zeznania świadka M. R. (k. 855).

W dniu 5 lipca 2006 r. pozwany złożył wniosek o wypłatę kwoty udzielonego kredytu.

Na konto pozwanego powódka wypłaciła całą sumę kredytu, tj. 196.448 CHF po przeliczeniu na walutę polską, co odpowiadało kwocie 501.806,77 zł

Dowód: - wniosek o wypłatę kredytu (k. 388);

- potwierdzenia wypłaty kredytu (k. 389-390)

Pozwany korzystał z udostępnionego mu na rachunku rozliczeniowym kredytu na finansowanie działalności bieżącej i inwestycyjnej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie zwracał się o dokonanie zmiany waluty, w której został mu udzielony kredyt.

Niesporne, a nadto: - dokumentacja spłat rat kredytu (k. 391-588).

Pismem z 5 listopada 2015 r. Bank (...) spółka akcyjna, z uwagi na niespłacenie w terminie należności, wypowiedziała M. P. (1) umowę kredytu z 30 dniowym terminem wypowiedzenia liczonym od daty jego doręczenia (26.11.2015 r.). Pozwany został wezwany do wpłaty kwoty 91.208,89 CHF tytułem niespłaconego kapitału, 213,33 CHF tytułem odsetek umownych i 11,78 CHF tytułem odsetek karnych.

Jednocześnie Bank wypowiedział umowę rachunku bankowego numer (...), z uwagi na brak zadeklarowanych w umowie obrotów oraz niespłacenie w terminie należności, wzywając pozwanego do uregulowania zadłużenia pozostającego na rachunku o numerze (...) w wysokości 67,61 zł.

Dowody: - wypowiedzenie umowy (k. 18);

- wypowiedzenie umowy (k. 99).

W dniu 10 lutego 2016 r. powódka wystawiła wyciąg z ksiąg banku stwierdzający, że M. P. (1) posiada wymagalne zadłużenie w wysokości 91.261,93 CHF, z tytułu kredytu powstałego na podstawie umowy kredytu nr (...), na które składa się niespłacona pożyczka w wysokości 89.730,78 CHF, odsetki umowne w kwocie 328,54 CHF za okres od 1 września 2015 r. do 28 grudnia 2015 r. oraz odsetki karne w kwocie 1.202,61 CHF za okres od 20 listopada 2015 r. do dnia wystawienia wyciągu.

Dowód: - wyciąg z ksiąg banku (k. 9).

Po otrzymaniu wypowiedzenia umowy pozwany zwracał się o restrukturyzację zadłużenia, przy czym powódka nie wyraziła na to zgody, wskazując na brak wpłat oraz brak reakcji na telefoniczne próby ugodowe.

Dowód: - korespondencja między stronami (k. 213-216).

Pozwany, pismem nadanym 21 kwietnia 2016 r., złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy zawieraniu umowy kredytu nr (...), powołując się na błąd. Termin złożonego oświadczenia uzasadnił medialnymi doniesieniami z lutego 2015 r. odnośnie wad umów o kredyt hipoteczny w (...).

Dowód: - oświadczenie wraz z dowodem nadania (k. 217-219 verte).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne okazało się zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowił art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.), zgodnie z brzmieniem którego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony

cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zgodnie z tym przepisem, jak również postanowieniami zawartej przez strony pisemnej umowy, powódka – bank – zobowiązana była do oddania do dyspozycji kredytobiorcy na okres od 4 lipca 2006 r. do 30 czerwca 2021 r. kwotę 196.448,00 CHF celem finansowania działalności bieżącej i inwestycyjnej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Stan faktyczny, ustalony niemal w całości na podstawie zaoferowanych przez strony dokumentów, był w zasadzie bezsporny, zaś spór w sprawie sprowadzał się w istocie do rozważenia czy M. P. (1) zawarł z powódką ważną umowę kredytu, a także czy działał pod wpływem błędu, który uprawnia go do odstąpienia od niej. Sporne pozostawało także czy bank miał uprawnienie do wypowiedzenia przedmiotowej umowy. Pozwany nie kwestionował pozostałej do spłacenia wierzytelności, swoją argumentację sprowadzając przede wszystkim do podważania zasadności wypowiedzenia umowy oraz podkreślania nierzetelnych praktyk banku, które poskutkowały jego błędem co do treści złożonego oświadczenia woli, a także wywodzenia, iż kredyt został w rzeczywistości udzielony w polskich złotych, a w konsekwencji został w całości spłacony z nadwyżką.

Jednocześnie, w ramach powództwa wzajemnego rozważyć należało, czy pozwany nadpłacił kwotę udzielonego kredytu, a w konsekwencji czy przysługuje mu zwrot kwoty przenoszącej należność banku.

Sąd uznał, że argumentacja pozwanego nie zasługuje na aprobatę. Z okoliczności sprawy, a przede wszystkim treści spornej umowy wynika, że udzielony kredyt miał charakter gotówkowy i został udzielony w walucie obcej – franku szwajcarskim. Wyjaśnić należy, że w umowie nazwanej kredytu bankowego, uregulowanej w art. 69 prawa bankowego, podstawowym obowiązkiem banku jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel. Z tym obowiązkiem skorelowany jest obowiązek kredytobiorcy do korzystania z oddanej do dyspozycji kwoty na warunkach określonych w umowie, oraz zwrotu wykorzystanego kredytu z odsetkami w wyznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji.

Nie ulega wątpliwości, że na mocy spornej umowy pozwany otrzymał określoną sumę franków szwajcarskich, które spożytkował na realizację projektu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Podkreślić przy tym trzeba, że fakt, iż kwota kredytu została ostatecznie wypłacona w walucie polskiej nie miał dla sprawy istotnego znaczenia, albowiem zawarta umowa wyraźnie wskazuje, że wypłata nastąpi w złotych po kursie obowiązującym w banku, zaś sam kredyt opiewa na kwotę 196.448,00 CHF. Również wniosek z 24 maja 2006 r. złożony w banku wyraźnie wskazuje na wolę pozwanego w zaciągnięciu kredytu w walucie obcej – (...), co potwierdzają zeznania świadka M. R.. W tym zakresie trzeba zwrócić uwagę, że stosownie do art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Oznacza to, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu tej samej kwoty, powiększonej o należne bankowi odsetki oraz prowizję. Jednocześnie z wydruków historii rachunku załączonych przez powódkę wynika, że pozwany naruszył § 11 ust. 1 Regulaminu Kredytowania Klientów Biznesowych przez Bank (...) SA, co stosownie do ust. 2 lit. c tego postanowienia umownego uprawniało bank do wypowiedzenia umowy kredytu, a w konsekwencji skutkowało koniecznością spłaty wykorzystanego kredytu oraz zapłaty wszelkich innych należności na koniec okresu wypowiedzenia (§ 11 ust. 3 Regulaminu).

Jakkolwiek spłata zadłużenia miała być dokonywana poprzez obciążanie powiązanego z kredytem rachunku bankowego prowadzonego w złotówkach, to należy podkreślić, że strony umowy od początku zakładały możliwość spłaty rat w walucie (...) (§ 6 ust. 6 umowy), co oznacza, że pozwany w żaden sposób nie był związany kursem ustalonym przez bank, zaś jego sytuacja jest odmienna od przeciętnego „frankowicza”. Nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany pozyskał walutę szwajcarską od podmiotu trzeciego (innego banku, kantoru itd.), i w ten sposób uiszczal poszczególne raty. W konsekwencji przyjąć należy, że tylko od jego woli zależał fakt spłacania kredytu w złotówkach, co skutkowało przeliczaniem ich na franki szwajcarskie przez powódkę po obowiązującym u niej kursie. Podkreślenia

wymaga, że w 2011 r. do ustawy prawo bankowe, wprowadzono ust. 3 art. 69, zgodnie z którym - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Stosownie do uzasadnienia projektu nowelizacji (druk (...) z 1 lipca 2011 r.), powyższy przepis miał na celu ułatwienie kredytobiorcom spłacanie rat w walucie indeksacyjnej, a zarazem ułatwienie im pozyskiwanie środków na spłatę kredytu. W niniejszej sprawie powyższy przepis nie znajduje jednak zastosowania, albowiem – jak wyżej wskazano – pozwany od początku mógł regulować kredyt w walucie, w jakiej go zaciągnął, a w konsekwencji jego zobowiązanie miało charakter niejako walutowy, odmienny od typowego kredytu denominowanego przed nowelizacją ustawy prawo bankowe.

Ponadto we wniosku kredytowym pozwany wyraźnie wskazał, że walutą w jakiej udzielenia kredytu oczekuje jest (...) (k. 350). Również świadek M. R. potwierdziła, że chciał uzyskać kredyt w (...) (k. 855 i k.), a co za tym idzie, powoływanie się na obecnym etapie na okoliczność, że kredyt jest złotówkowy, nie znajduje uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Co więcej, pozwany nie podejmował żadnych czynności, które to mogły świadczyć, że w jego mniemaniu kredyt był zaciągnięty w polskiej walucie, a obecne twierdzenia stanowią jedynie wyraz przyjętej taktyki procesowej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób stwierdzić, że postanowienia spornej umowy były nieuczciwe, szczególnie niebezpieczne czy niemoralne, i przez to sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Konsekwentnie zatem brak jest także podstaw do uznania takich umów za nieważne zgodnie z art. 58 § 2 k.c. Nie można przy tym pomijać, że przepisy dotyczące klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.) służą mają ochronie konsumenta, czyli słabszej strony w umowie z przedsiębiorcą. Jakkolwiek indywidualny przedsiębiorca niewątpliwie ma mniejszy potencjał gospodarczy niż bank, to brak jest podstaw do traktowania nawet takiego przedsiębiorcy tak, jak ma to miejsce w stosunku do konsumentów. Od przedsiębiorcy wymaga się wszak wyższej niż przeciętna świadomości prawnej oraz dbałości o własne interesy, przy czym w niniejszej sprawie, pozwany korzystał nadto z pomocy profesjonalnego doradcy do spraw finansów, co tym bardziej utwierdza w przekonaniu, że miał pełną wiedzę o zawieranej umowie jeszcze przed jej podpisaniem.

Z tych przyczyn nie sposób przychylić się do stanowiska pozwanego w odniesieniu do abuzywności klauzul umownych, skoro miał on zarówno możliwość negocjacji warunków umowy, jak i został wystarczająco poinformowany o ryzykach, a także miał świadomość możliwości spłacania kredytu w walucie, w której zobowiązanie zaciągnął. Tym bardziej, że jak wynika z materiału dowodowego, w szczególności zeznań pozwanego, nie był to jego pierwszy kredyt, a nadto miał już wcześniej w powodowym banku kredyt w (...).

Sąd miał na uwadze, że procedura negocjacji postanowień umownych w przypadku korzystania z przygotowanych wcześniej, niemal gotowych formularzy jest problematyczna i opóźnia całą operację, niemniej świadek M. R. wskazywała, że nie jest niemożliwa. Dodatkowo z zeznań I. T. wynika, że M. P. (1) jest osobą ostrożną i dbającą o prawidłowy bieg swoich spraw, a zatem nie można przyjąć, że zgodził się na określony produkt kredytowy bez jego dokładnej analizy.

Powyższe implikuje, że – niezależnie od zgłoszonego zarzutu przedawnienia – nie można uznać, że w momencie zawierania umowy kredytu, pozwany pozostawał w błędzie co do jej treści. Skoro zatem wiedział o swoich obowiązkach i uprawnieniach, związanych z dokonywaną czynnością prawną, brak jest obecnie podstaw do wywodzenia, że w jakikolwiek sposób został mylnie poinformowany o ryzykach wiążących się z zobowiązaniem i wskutek tego podjął niekorzystną decyzję gospodarczą. Jedynie dodatkowo wskazać w tym miejscu trzeba, że termin na uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone pod wpływem błędu może nastąpić z upływem roku od jego wykrycia (art. 88 § 2). Już w momencie podpisywania umowy, M. P. (1) winien był znać wszystkie ryzyka związane z tą czynnością, a więc termin na złożenie stosownego oświadczenia woli upłynął w 2007 r. Nawet gdyby przyjąć – stosownie do zeznań pozwanego – najbardziej korzystny moment wykrycia błędu, tj. początek 2009 r. i następnie

połowa 2011 r., gdy kurs franka szwajcarskiego gwałtownie wzrósł, to wciąż oświadczenie o uchyleniu się od skutków błędu nadano 21 kwietnia 2016 r. – znacznie przekraczając roczny termin określony przez art. 88 k.c.

Zgodzić się należy, że niedopuszczalne byłoby żądanie zwrotu kredytu w kwocie wyższej od wypłaconej, to istotnym pozostaje, że pozwanemu wypłacono 196.448,00 CHF. Przewalutowanie tej kwoty na PLN miało jedynie charakter techniczny i podyktowane było innymi postanowieniami umownymi, niewpływającymi na jej podstawowy charakter. Sąd, za sprzeczne z obowiązującym prawem uznać by można jedynie gdyby powódka domagała się kwoty wyższej od niespłaconych 91.261,63 CHF, a jednocześnie umowę za nieważną gdyby kwota spłaty przenosiłaby wartość kwoty wypłaconej.

Można rozważać, czy stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do zastosowania reguły *rebus sic stantibus*, zawartej w przepisie art. 357¹ § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym. Przy tym podkreślić trzeba, że powyższa norma znajduje zastosowanie jedynie w sytuacji nadzwyczajnej zmiany stosunków. Ryzyko zmiany kursu określonej waluty nie może zostać w ocenie Sądu uznane za taką nadzwyczajną zmianę, albowiem oczywistością są naturalne, codzienne wahania kursów poszczególnych walut. Rozważając powyższą okoliczność *in concreto* w odniesieniu do stanu faktycznego sprawy, zwrócić należy uwagę, że możliwość ingerencji Sądu w stosunek obligacyjny ma charakter wyjątkowy, co wyklucza jej zastosowanie w sytuacji, gdy pozwany przez cały okres trwania umowy miał możliwość reakcji na niekorzystną dla niego zmianę kursu (...) w postaci potencjalnego przewalutowania kredytu. Tym bardziej więc podnoszenie w tym zakresie argumentacji jawi się jako nieuzasadnione, albowiem w żadnym momencie pozwany z takim wnioskiem nie wystąpił. Wskazać przy tym należy, że sprzeczne informacje udzielane przez konsultantów odnośnie statusu prawnego umowy kredytu również nie miały wpływu na treść rozstrzygnięcia, ponieważ mimo iż ewidentnie niespójne i wprowadzające w błąd, miały miejsce już po pisemnym – wiążącym wypowiedzeniu przedmiotowej umowy.

Odnosnie powództwa wzajemnego, mając na względzie dotychczasowe rozważania, a w szczególności fakt uznania, że kredyt zawarty na mocy spornej umowy jest kredytem we frankach szwajcarskich, Sąd uznał je za w całości niezasadne. Brak było bowiem podstaw by kwoty wskazywane przez powoda wzajemnego – bez poparcia żadnymi dowodami – uznać za nadpłacone na rzecz pozwanej wzajemnej. W tym zakresie powód wzajemny wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie udowodnił swoich twierdzeń, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne, jednak w przeważającej mierze nieprzydatne do wyjaśnienia sprawy. Wskazać należy, że I. T. zeznawała w odniesieniu do kredytów hipotecznych, zaś żaden ze świadków prócz pozostającej w stałych stosunkach gospodarczych z pozwanym – M. R. – nie pamiętał istotnych okoliczności zawarcia spornej umowy. Dlatego też Sąd oparł się w sprawie przede wszystkim na niekwestionowanych dokumentach. Wskazać należy, że ostatecznie nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a także z wnioskowanych przez pozwanego dokumentów w postaci dokumentacji znajdującej się u innych podmiotów, ponieważ dokonane w sprawie ustalenia przesądziły o charakterze kredytu i nie mogły wpłynąć na niniejsze rozstrzygnięcie. Stosownie bowiem do art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś wszystkie istotne okoliczności zostały ustalone na podstawie zaoferowanej przez strony dokumentacji, po uzupełnieniu jej zeznaniami świadków. Również załączone wydruki kursów walut oraz analizy innych podmiotów nie były przydatne do rozstrzygnięcia z tych samych przyczyn.

Wobec uznania roszczenia strony powodowej za zasadne w całości powódkę należało w świetle art. 98 k.p.c. uznać za stronę wygraną w niniejszym procesie i zasądzić od pozwanego na jej rzecz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego (art. 99 k.p.c.). Suma kosztów strony powodowej wyniosła 15.417 zł, na którą składały się następujące kwoty: 1.000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także 14.400 zł tytułem wynagrodzenia reprezentującego powódkę adwokata, ustalone zgodnie

z §2 pkt 7 w zw. z §15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.). Dodatkowo wskutek oddalenia powództwa wzajemnego, Sąd zasądził na rzecz pozwanej wzajemnej 4.800 zł kosztów zastępstwa procesowego, mając na uwadze wskazywaną przez powoda wzajemnego wartość przedmiotu sporu (§ 2 pkt 5 wyżej wskazywanego rozporządzenia).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.